

Ryszard Orłowski

"Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie", Helena Brodowska, Warszawa 1956 : [recenzja]

Rocznik Lubelski 1, 256-259

1958

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Helena Brodowska: „Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie“.

Warszawa 1956, s. 215, 9 nlb.

Słynna fundacja Stanisława Staszica nie doczekała się, poza ogólnymi i fragmentarycznymi opisami, pełnej monografii. Mimo sporej ilości szkiców o Towarzystwie Rolniczym Hrubieszowskim¹ znajdowaliśmy się ciągle jeszcze na początku badań. Praca zatem H. Brodowskiej, oparta na studiach archiwalnych, stanowi poważniejszy krok w zakresie przedstawienia możliwie pełnej historii Towarzystwa, od założenia do 9 dziesiątka lat XIX wieku.

Przeszłość TRH rozpatruje autorka na tle rozwoju stosunków włościańskich przełomu XVIII i XIX w., realizując w ten sposób wysunięty kiedyś przez H. Orsza-Radlińską postulat badawczy w tej kwestii². W trzech zasadniczych rozdziałach zawarto wyniki badań: I. Geneza utworzenia fundacji staszicowskiej, II. Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie i jego urzędzenia społeczne (do r. 1864), III. Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie w dobie reform agrarnych.

Uwagi wstępne rozprawy dotyczą dotychczasowego stanu badań nad TRH, dając przegląd sporów w ocenie dzieła Staszica zarówno przez współczesnych jak i późniejszych historiografów jego fundacji. We wstępie także sprecyzowano zakres opracowania: „Praca chce ukazać życie chłopów, ich stan gospodarczy, poziom kultury oraz stosunki wewnętrzne panujące w TRH“ (s. 9). Nie wnikając w bogatą treść, przynoszącą wiele nieznanych szczegółów z przeszłości tej oryginalnej instytucji, zatrzymamy się na istotnych osiągnięciach pracy. Streścić je można zasadniczo do następujących: a) Geneza TRH tkwi w próbach reform społeczno-gospodarczych doby polskiego Oświecenia i początków XIX stulecia, choć urzędzenia TRH wybiegają jeszcze dalej, stanowiąc jeszcze w połowie tego wieku charakter postępowy. Samo dzieło zaś Staszica potwierdza jego konsekwentną dążność do poprawy sytuacji wsi polskiej. b) Organizacja TRH oraz instytucje wzajemnej pomocy prosperujące na jej terenie stanowiły w ówczesnych warunkach oryginalny i bezprzykładowy sposób korzystnego rozwiązania potrzeb wsi. Urzędzenia zaś zgodne były w zasadzie z kierunkiem aktualnej ewolucji ekonomicznej, stanowiły zatem niejako przykład przekształcenia stosunków feudalnych na kapitalistyczne. Zdaniem autorki instytucja TRH wskazywała nawet radykalniejszą i krótszą drogę do kapitalistycznego ustroju wsi. c) Realizację założeń fundacji staszicowskiej utrudniały warunki niewoli politycznej oraz aktywny opór szlachty. Niemały hamulec w realizacji założeń Towarzystwa stanowiło niezrozumienie idei przewodniej Staszica przez stowarzyszonych, względnie zdecydowana niechęć podporządkowania się Ustawie TRH. d) Społeczna rola TRH w procesie usamodzielnienia chłopów, podniesienia kulturalnego wsi polskiej i zdemokratyzowania jej stosunków wewnętrznych była bardzo doniosła. Do organizacji i idei TRH nawiązywać będą późniejsi działacze demokratyczni oraz instytucje wiejskie o charakterze spółdzielczo-oświatowym.

Na marginesie pracy Brodowskiej nasuwają się pewne uwagi. Wydaje się, że niesłusznie zawężono bazę źródłową do zasobów głównie Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Lublinie, choć one w zasadzie stanowią podstawę i punkt

¹ Najwięcej wnoszą tutaj rozprawy zamieszczone w jubileuszowym wydaniu Księgi Pamiątkowej Komitetu Obchodu Setnej Rocznicy Zgonu Stanisława Staszica. Stanisław Staszic 1755—1826, Księga Zbiorowa, Lublin 1928.

² H. Orsza-Radlińska, Staszic jako działacz społeczny, Księga, s. 520.

wyjścia do badań nad TRH. Nie wykorzystano archiwów centralnych, choćby Archiwum Głównego Akt Dawnych (zwłaszcza zespołów Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Sekretariatu Stanu, Rady Administracyjnej) czy materiałów Archiwum Kurii Biskupiej w Lublinie i to nie tylko natury religijnej³ oraz rękopisów Biblioteki im. H. Łopacińskiego w Lublinie. Uwagi autorki uszły także pewne dokumenty z samego zespołu TRH, które informują o sytuacji wsi później włączonych do TRH⁴. Okazuje się bowiem, że niektóre z nich jeszcze przed ustanowieniem fundacji były czynszowane⁵, co posiadało pewne znaczenie dla kształtowania się późniejszych różnic majątkowych między stowarzyszonymi.

Partie pracy ukazujące źródła krystalizowania się pomysłów reform Staszica, uwzględnionych w TRH nie nawiązują do prób urzędzeń społecznych socjalistów utopijnych w ogóle, czy współczesnego Staszicowi utopisty angielskiego Owena w szczególności⁶, choć sama autorka wskazuje na utopijny i zabarwiony filantropią charakter fundacji staszicowskiej (s. 204—205). Szukając genezy urzędzeń TRH w reformach magnackich drugiej połowy XVIII w. pominięto niewątpliwy wpływ Ordynacji Zamojskiej, gdzie jak zaznaczono w pracy przeszedł Staszic zaprawę w zakresie układania praw (s. 13). Organizacja TRH żywo przypomina niektóre urządzenia ekonomiczne Ordynacji z końca XVIII w., np. kolegiatną instytucję Rady Ekonomicznej, magazyny gromadzkie i in.⁷

W rozważaniach wstępnych nie przeprowadzono analogii między wcześniejszym projektem podobnej instytucji do TRH, powołanej przez Szanieckiego dla dóbr i włościan Pinczowa. Ważne to ze względu na fakt zakwestionowania przez M. Handelsmana oryginalności fundacji staszicowskiej nawet jej demokratyzmu⁸.

Nie kwestionując pewnej poprawy położenia materialnego wsi, wchodzących w skład TRH, na tle ogólnej pauperyzacji włościan w Królestwie Polskim pierwszej połowy XIX w., zwłaszcza terenów Lubelskiego⁹ zastrzeżenia budzi sugestywne uogólnienie, co do globalnej poprawy doli stowarzyszonych. Przy zachowaniu największej ostrożności w korzystaniu z nie rzadko tendencyjnych informacji przedstawicieli władz administracji państwowej czy relacji pamiętnikarskich, nie sposób je pominąć. Jeszcze przed uwłaszczeniem 1864 r. Rząd Gubernialny Lubelski malował w TRH obraz ruiny, chaosu i stagnacji. Stwierdzono, że chłopci znajdują się tam w gorszych warunkach niż ich pobratymcy, pozostający w pańszczyźnie¹⁰.

³ Por. J. Dobrzański, Materiały do dziejów szkolnictwa w Archiwach lubelskich, „Roczn. Humanistyczne KUL”. IV. z. 3, Lublin 1954, s. 27 — 46.

⁴ WAPL, Akta THR, 230, Inwentarz dóbr miasta Hrubieszowa i wsi Pobereżan, Bohorodocy i Czerniczyna 24 II 1790 r. oraz tamże, 231. Lustracja starostwa Hrubieszowskiego 1790 r.

⁵ Myli się bowiem E. Tymanówna twierdząc, że przed założeniem gminy hrubieszowskiej, włościanie klucza hrubieszowskiego „narówni z innymi włościanami w Królestwie, odbywali pańszczyznę”. E. Tymanówna, Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie w latach 1818—1886, Księga, s. 621.

⁶ Analogii takich dopatruje się H. Orsza-Radlińska, op. cit., s. 521, z nowszych prac por. C. Bobińska, Staszic, wybór pism, W-wa 1948, wstęp s. XXXIX.

⁷ R. Orłowski, Położenie chłopów w dobrach Ordynacji Zamojskiej w drugiej połowie XVIII w., „Annales UMCS”, sec. F, 1956, vol. VII, s. 107—170.

⁸ Wstęp M. Handelsmana do Pamiętników J. O. Szanieckiego, W-wa 1912.

⁹ J. Willaume, Położenie włościan i antagonizm klasowy w Gościeradowie u schyłku epoki feudalnej, „Annales UMCS”, sec. F, 1956, vol. VII, s. 1—35 oraz S. Śreniowski, Uwłaszczenie chłopów w Polsce. W-wa 1956, s. 206.

¹⁰ Por. K. Chodynicki, Stosunek władz Królestwa Kongresowego do T-wa Hrubieszowskiego, Księga, s. 656.

Potwierdzają to opinie współczesnych. E. Koźmian tak pisze w swoim pamiętniku: „Chciał Staszic włością swoich uszczęśliwić i z bogacić, a właśnie wywłaszczył ich z ziemi, przyprowadził do rozpusty i nędzy a z bogacił prezesa rzeczypospolitej i klasę pośrednią, która z tych nałogów włością korzystać umiała, a o której uposażeniu wcale on nie pomyślał”¹¹. Jeszcze przed wprowadzeniem w życie ustawy istniało we wsiach niezadowolenie włością na tle ekonomicznym, przejawiające się w uchylaniu od powinności. Zmuszało to Staszica do przedsięwzięcia energicznych kroków, nawet upomnień, że w wypadku nieposłuszeństwa wrócić muszą chłopcy do pańszczyzny i poddaństwa, wójta zaś jako domniemanego burzyciela nakazuje pełnomocnikowi Dobrowolskiemu usunąć¹². W okresie późniejszym różnice majątkowe pogłębiły w TRH intratne, choć ekskluzywne dzierżawy propinacji i ekspansywność kolonistów. Właśnie pod presją przedsiębiorczych i awanturniczych dzierżawców znalazła się sama Rada Gospodarcza, o której mówiono, że (...) „nie jest wybrana legalnie, ponieważ wybory nie odbywają się zgodnie z artykułami Ustawy”¹³. Liczne i przewlekłe procesy na tle majątkowym świadczyły zarówno o słabości Rady Gospodarczej, jak i toczącej się walce klasowej, nie pozostając w konsekwencji bez wpływu na położenie materialne stowarzyszonych¹⁴. Szczególnie zaś była skomplikowana sytuacja ekonomiczna drobnych gospodarstw chłopskich, zwłaszcza że zawiodyły dodatkowe możliwości zarobku w ośrodkach przemysłowych, które nie rozwinęły się tak, jak się tego spodziewał Staszic. Stąd więc wydaje się, że kwestia sytuacji materialnej chłopów w TRH, uwzględniająca w większej mierze problem pogłębiających się różnic majątkowych, wymaga jeszcze dodatkowych ustaleń. Ważne będzie zwłaszcza zbadanie stanu gospodarki chłopskiej, sposobu uprawy ziemi, wielkości plonów, codziennych trosk na tle ogólnego poziomu kultury rolnej w TRH. Stwierdzenie bowiem faktu sprowadzania zbóż wyższych gatunków, prenumeraty Encyklopedii Rolniczej (s. 144—145) nie stanowią dostatecznego dowodu „pionierskiego” postępu technicznego w okolicy. Wyjaśnienie wymaga również kwestia własności ziemi w TRH¹⁵.

Praca nie uwzględniła procesu rozwoju rynku wewnętrznego w TRH mimo uderzającego w Kontrakcie dążenia fundatora do wiązania wsi i miasta, zajęć rolniczych i przemysłowych, nie orientuje także o kontaktach z rynkiem zewnętrznym.

W tekście zakradły się drobne nieścisłości, które zapisać można raczej na konto redakcji. Nazwa miejscowości w Lubelskiem (s. 21) brzmi Czemierniki, a nie jak podano Czermierniki. Księga pamiątkowa poświęcona Staszicowi wydana była w 1928 a nie jak podano w 1926 (s. 10), nazwisko zaś autora pracy „Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze” nie Wierciński a Wiercieński (s. 10). Brak informacji o pochodzeniu fotografii, zresztą niezbyt udanych i najważniejszych oraz fotokopii dokumentów, sprawia mylne wrażenie współcześnie wykonanych.

Pionierski w gruncie rzeczy trud H. Brodowskiej, rzetelna analiza bogatych źródeł i literatury przedmiotu stawiają jej publikację na wysokim poziomie naukowym. Nadto wartość jej podnoszą: staranna bibliografia, zawierająca wykaz źró-

¹¹ E. Koźmian, *Pamiętniki*, Poznań 1867, t. I, s. 174—175.

¹² List Staszica z W-wy dn. 21 IX 1814 w sprawie dóbr Hrubieszów, rps PAU — Kraków, nr 1353, cyt. *Księga*, s. 744—745.

¹³ K. Chodnicki, op. cit., s. 652—653.

¹⁴ WAPL, Akta TRH, 518, Dokumenty procesowe z l. 1835—1839.

¹⁵ Ostatnio opracował tę kwestię J. Mazurkiewicz, O charakterze własności w Towarzystwie Rolniczym Hrubieszowskim. „Czasop. Prawn.-Hist.” 1957, t. IX, z. 2, s. 151—166.

deł i literatury. Zamieszczone zaś fotokopie ważniejszych dokumentów, zestawienia statystyczne, ilustracje i mapy uplastyczniają treść pracy. Wypada żałować, że nie wysunięto postulatów badawczych w zakresie dalszych prac nad przeszłością TRH. Domagają się tego interesujące wzmianki w literaturze historycznej, np. dotyczące stosunku chłopów do walk niepodległościowych i rewolucyjnych. O odgłosach rewolucji krakowskiej 1846 r. wspominają przekazy źródłowe¹⁶. Generał policmajster w Królestwie Polskim w piśmie do gubernatora lubelskiego z 11/23 VI 1866 r. donosi, że tereny fundacji staszicowskiej „...nadane przez Staszica zubożałej szlachcie stanowiły i stanowią gniazdo rewolucjonistów, mieszkańcy zaś tej kolonii utrzymują stały kontakt z partią rewolucyjną w Galicji...“¹⁷.

Wartościowa inauguracja szerszych badań nad historią TRH, podjęta przez H. Brodowską, będzie zapewne zachętą do kontynuowania dalszych opracowań tym więcej, że zwarty zespół archiwalny TRH stanowi frapujący przedmiot badań dla przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych. Ostatnio nawet słychać głosy o konieczności reaktywowania dzieła Staszica¹⁸.

Ryszard Orłowski

Tadeusz Kuźmiński: „Walki klasowe na wsi lubelskiej w latach 1918—1919“.

Warszawa 1955, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, s. 172.

Książka T. Kuźmińskiego zapoczątkowała akcję wydawniczą poświęconą problematyce rewolucyjnej na Lubelszczyźnie. Do zawartego w tytule tematu walk klasowych na wsi lubelskiej w latach 1918—1919 prowadzi nas autor przez trzy poprzedzające rozdziały. W koncepcji strukturalnej książki brak jest bezpośredniego związku między zagadnieniami omawianymi ogólnie w dwóch poprzednich rozdziałach a ich szczegółowym przedstawieniem w części dotyczącej Lubelszczyzny. Np. o rozwarstwieniu i sytuacji chłopstwa w Polsce mówi autor na s. 32—40, zaś omówienie analogicznego zagadnienia na Lubelszczyźnie dokonane zostało dopiero na s. 93—96. Etapy walk rewolucyjnych na wsi polskiej w latach 1918—1919 przedstawił autor na s. 44—57, a omówienie tego zagadnienia na Lubelszczyźnie rozpoczyna się dopiero od s. 126. Taki układ narusza spójność treściową książki i utrudnia łączenie wydarzeń w związki przyczynowe oraz wysuwanie wniosków.

Pierwszy i drugi rozdział przytłaczają czytelnika nadmiernym nagromadzeniem zagadnień, mających stanowić tło dla rozgrywających się wydarzeń rewolucyjnych na wsi lubelskiej. Po omówieniu zniszczeń wojennych na ziemiach polskich przedstawił autor znaczenie rewolucji październikowej dla niepodległości Polski, ukazał powstanie Rad Delegatów Robotniczych i kształtowanie się państwa polskiego, jednak od tych procesów oderwał walki klasowe na wsi lubelskiej. W rozdziale drugim pokazał przeciwieństwa klasowe rozdzierające wieś

¹⁶ WAPL, RGL, Adm., nr 1804, s. 6.

¹⁷ A. Kossowski, *Nastroje polityczne w Lubelskiem w l. 1866—1869 w świetle akt urzędowych*. „Pamiętnik Lubelski”, 1935, t. II.

¹⁸ „Czy po 130 latach zostanie zmarnowane dzieło Staszica”. *Kultura i Życie*, tyg. dodatek do „Sztandaru Ludu”, nr 47, z 15 XII 1957.